

# KRONIKA ARTYSTYCZNA

## BIAŁYSTOK

= Pierwsze Targi przemysłu ludowego Wojewódzkie Tow. popierania przemysłu ludowego »Krajan« zorganizowało w lokalu Związku ziemian pierwsze Targi tego przemysłu. Targi te spotkały się z uznaniem. Widzieć tam można ładne kilimy, pasiaki, dywany, płótna, lalki, chodniki i t. d. z warsztatów kilimiarskich z pow. ostrołęckiego, kolneńskiego, sokólskiego. Szkoła przemysłu drzewnego w Hajnówce wystawiła sanki, narty, zabawki i płaskorzeźby. Towarzystwo to już dobrze zasłużyło się w kwietniu r. b. organizując pierwszą wystawę i przygotowując udział przemysłu ludowego woj. białostockiego w powszechnej wystawie krajowej. Przewodniczącym zarządu głównego jest znany i zasłużony na terenie miasta i województwa inż. Mieczysław Malinowski, sekretarzem i jego prawą ręką inż. Edward Głogowski.

## BYDGOSZCZ

= Założony niedawno Związek Artystów Malarzy i Plastyków ma za cel m. in. udogodnienie członkom warunków pracy oraz ożywienie życia artystycznego naszego miasta. Pierwszy cel zamierza się osiągnąć przez stworzenie możliwie we własnym gmachu, pracowni dla 8 lub 10 artystów malarzy. Zaznaczyć należy, że w Bydgoszczy trudno o odpowiednie atelier. Artysty liczą na życzliwe poparcie społeczeństwa i władz miejskich.

= Wystawa dzieł malarzy bydgoskich i pomorskich, mieściła się w salach Muzeum Miejskiego. Wystawiali pp.: Chmura (akwarele, obrazy olejne), Drapiewski (obr. olejne), Faczyński (portrety, krajobrazy), Gajewski (widoki z Bydgoszczy), Gesler (widoki z Bydgoszczy), Gross (martwa natura), Kulwiciowa (akwarele, widoki), Mondral (portrety, kraj- obrazy, rzeźby, miedzioryty), Moka (akwarele), Modlibowski, Rupniewski (obrazy z nad morza), Szymanowski (akwarele, widoki Bydgoszczy, Gdańska, Poznania), Skręt (rzeźba), Wojcikiewicz (akwarela), Zelek (rzeźba), Suchanek (motywy kaszubskie) i Raczkowski (akwarele).

= W Muzeum odbyła się poprzednio wystawa dzieł rodowitego bydgoszczanina, Maksymiljana Antoniego Piotrowskiego.

= Zrzeszenie Warszawskich Artystów Plastyków, któremu przewodzi Antoni Austen jako prezes — nadesłało na wystawę do Muzeum Miejskiego prace 26 swych członków. Można sobie wyobrazić, co to był za bric à brac, skoro spokrewniony ideowo z tą Zachełwą organizacją sprawozdawca *Gazety Bydgoskiej*, poświęcając temu ewenementowi aż dwa dłuższe feljetyony (Nr. 290 i 292) tak ostentacyjnie konkluduje:

»Całość wystawy — niestety — nie imponuje. Widać wprawdzie, że mamy tu do czynienia z grupą, która traktuje swój zawód malarski serjo, a nie z jakąś jazzbandową pseudo-kubistyczną nonszalancją. Widać, że do grupy należy szereg poważnych talentów. Ale widać też, że większość członków przysłała nam do Bydgoszczy, co miała pod ręką, co pozostało w pracowni po innych wystawach. Wolelibyśmy, aby zarząd Zrzeszenia zakrzętnął się był gorliwiej dookoła zorganizowania tej pierwszej na gruncie Bydgoszczy wystawy i nadesłał nam wybór prac. Zdaje się także, że zarówno dla wystawy, jak i dla Zrzeszenia na przyszłość lepiej byłoby kompletować prace mniejszej ilości artystów, ale zato tak, by dawały możliwie całkowity obraz indywidualności twórczej każdego z nich«.

= Ucieczka literatów i malarzy z Byd-

goszczy. Pod tym tytułem zamieścił p. Ap. Basiński artykuł w *Dzienniku Bydgoskim* (Nr. 282) i piętuje obecne stosunki, jakie panują w M. Muzeum. W artykule tym czytamy m. i.:

»Zaczynają się dziać rzeczy niewesołe w Bydgoszczy. Oto w Muzeum miejskiem powstała galerja obrazów, a nad tem ma czuwać archeolog. Jako członek deputacji muzealnej wykazywałem, że nadawałby się historyk sztuki z wykształceniem filozoficzno-estetycznym. I pytałem się decernenta muzealnego inż. Janickiego, który mianuje się »zarządem« M. M., korespondując z handlarzami obrazów, dlaczego kupuje obrazy, skoro archeolog ma stanąć na czele muzeum? »A bo wystawa obrazów ściągaa widzów« — odparł p. inż. Janicki. A jeśli ten archeolog będzie również posiadał komplet żurnali mód z ubiegłych lat 20 i na tej podstawie wmałwiał sobie znawstwo malarstwa, jeśli ponadto pomyśli, że inż. Janicki kopie rowy pod rurki drenowe, a mimo to może połączyć przyjemne z pożytecznym i bawić się w archeologa, a archeolog w historyka sztuki — to co z tego wyniknie?..

Cechą poznańskich stosunków — mówi woj. Borowski — jest wyrobienie się typu »specja« — zawodowego fachowca. Tymczasem w Muzeum miejskiem celowo nie obsadza się stanowiska »specja« zawodowego dyrektora muzeum. Całą energję wysiła w tym kierunku p. inż. Janicki. Jest to dla mnie zagadką psychologiczną, bo skądinąd inż. Janicki znany jest jako pracowity i twórczy działacz samorządowy... Inż. Janicki, dlatego, że ma jakieś tam zbiory, o których jednak milczą fachowe czasopisma, narzucił się faktycznie na dyrektora muzeum. Ponieważ jako publicysta zdaje sobie sprawę, ile estetyczne wykształcenie robotnicy i robotnika ze Szwederowa, Bartodziejów, oraz innych przedmieść, przyczynia się do ugrontowania ducha narodowego, wypowiadał krytykę polityce osobistej p. Janickiego, jako szkodliwej z punktu widzenia narodowego.

Trzeba nietylko powstrzymać osłabienie rodziny literacko-artystycznej w Bydgoszczy, ale starać się o jej pomnożenie. Wyszedłem na bój o tę ideę. Każdego, kto w otwartej walce chce pomóc, chętnie zobaczę przy boku...«

## DROHOBYCZ

= Odbudowa pomnika Adama Mickiewicza. Odbyło się tu zebranie komitetu obywatelskiego w sprawie odbudowy zniszczonego podczas działań wojennych pomnika Adama Mickiewicza. Do komitetu wybrano 18 osób, przedstawicieli związków oraz organizacji społecznych i narodowych.

## INOWROCŁAW

= W auli M. Szkoły Wydziałowej Męskiej wystawiono bardzo mieszaną kolekcję obrazów, przeważnie warszawskich malarzy, tego typu, co St. Zawadzki, Fr. Szwoch, M. Trzciniński, T. Cieślowski (senior), W. Nowina-Przybylski i i. Był też reprezentowany tam A. Kędziński i Wł. Skoczylas.

## KATOWICE

= Muzeum Śląskie. W ciągu m. grudnia b. r. ma być podobno ogłoszony konkurs na projekt gmachu Muzeum Śląskiego.

Zbiory muzealne, nagromadzone od czasu utworzenia przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim Oddziału Sztuki i uruchomienia Muzeum Śląskiego, t. j. od r. 1927, zajmują całe piętro, razem 50 sal i korytarze w gmachu wojewódzkim i obejmują działy: prehistorji, etnografji, sztuki kościelnej, przemysłu artystycznego, sztuki XIX wieku i współczesnej (malarstwo, rzeźba,